







# Brak podręczników szkolnych

## Jakie książki mają największe powodzenie? — Coraz więcej ludzi czyta

Niejednokrotnie już omawiano straty jakie poniosła kultura polska w okresie okupacji niemieckiej. W ogólnym bilansie naszych strat kulturalnych wielką pozycję stanowią zniszczone księgozbiory, które przez Niemców były grabione lub niszczone.

W chwili uwolnienia kraju brak było wszelkiego rodzaju książek: naukowych, technicznych, a nawet beletrystycznych.

Powstałe instytucje wydawnicze w dość szybkim czasie postarały się zaspokoić ten głód książek.

Na półkach licznych księgarń widzimy coraz nowe wydawnictwa.

Książka cieszy się u nas nie słabnącym powodzeniem. Chociaż bardzo wiele na tym odcinku już działośo, to jednak, mimo wszystko, odczuwa się w dalszym ciągu pewne luki.

Przede wszystkim brak książek dla młodzieży szkolnej. Na drzwiach wielu księgarń widnieją napisy — „książek szkolnych nie ma”. Wyczerpane są również nakłady Prusa „Faraon”, „Lalka”, „Placówka”. Brak jest Trylogii i „Kryżaków” Sienkiewicza. Poszukiwane są również książki Orzeszkowej, a przede wszystkim „ABC”. Żeromski jest także rozchwytywany.

Istnieje ogromne zapotrzebowanie na podręczniki dla szkół powszechnych i średnich. Odczuwa się dotkliwy brak podręczników do arytmetyki na klasy V i VI, czytanek i historii na klasę V „Było to dawno”. Młodzież codziennie dopytuje się o podręczniki do literatury Chrzanowskiego czy Kridla. Jeżeli gdzieś się znajdzie jakiś używany egzemplarz, to żąda się zań w prywatnej księgarni bajońskich sum.

Wyczerpany jest nakład Ćwiczeń w pisowni polskiej — Szweda.

Wystarczy przynajmniej przez kilka chwil być obecnym w którejś z księgarń, by całkowicie zorientować się w potrzebie wydawnictwa coraz to nowych nakładów książek szkolnych, jak również do wiedzieć się jakie książki z działo beletrystycznego cieszą się największym powodzeniem.

Przede wszystkim rozchwytywane są książki dotyczące przeżyć lotniczych. Na pierwszym miejscu stoją tutaj książki Meissnera „Żądło Genowefy” i „L. jak Lucy”.

„Czytelnik” wydał już trzeci nakład Szmaglewskiej „Dymy nad Birkenau. Nie mniejszym powodzeniem cieszą się książki, wyda-

ne również przez „Czytelnika” „Dywizjon 303” i „Dziękuję ci kapitanie”.

Książka Stanisława Strumph-Wojtkiewicza pod tytułem „Sikorski i jego żołnierze”, mimo, że kosztuje 300 zł. zdobyła popularność.

Wśród powieści dla młodzieży

## „Tydzień Miłosierdzia” w Łodzi

### Łódzki Związek „Caritasu” opiekuje się 33 instytucjami charytatywnymi

W dnach od 6 do 12 bm. zorganizowany został przez organizację „Caritasu” „Tydzień Miłosierdzia”.

Na terenie Łodzi akcję rozpoczęto kwestą uliczną, oraz licznymi akademiami i zebraniem członkowskim. Poza tym w sali parafialnej przy kościele św. Anny odbyło się wydanie paczek żywnościowych niezamożnej młodzieży szkół powszechnych, oraz zasiłków dla starców.

W Marysinie zorganizowano „Dzień chorych”. Licznym chorem i niedołężnym umożliwiono wzięcie udziału w nabożeństwie kościelnym, po którym odbyło się wspólne śniadanie i rozdanie zasiłków.

„Caritas” jest organizacją katolicką, mającą na celu niesienie pomocy moralnej i materialnej najszer szym warstwom społecznym. Na czele jego w Polsce stoi arcybiskup krakowski ks. Sapieha. Najniższą komórką organizacyjną są oddziały organizowane przy parafiach, które podlegają sz. Związkowi Diecezjalnym.

Łódzki Związek Diecezjalny liczy 67 oddziałów z których 17 pracuje na terenie miasta. „Caritas” prowadzi w Łodzi 12 przedszkoli. Poza Łódź przedszkola „Caritasu” istnieją w Zgierz, Ozorkowie, Pabianicach, Rzgowie, Bełchatowie, Poddębicach i innych mniejszych miasteczkach. Przy przedszkolach zorganizowano stołówki, w których korzystają z obiadów kilkaset niezamożnych dzieci.

Łódzki Zw. „Caritasu” prowadził w okresie letnim 9 kolonii dla dzieci szkół powszechnych, oraz obozy dla chłopców w lasach Grodziskich. Pod Głównem zorganizowano sześciotygodniowe wywczasy dla dzieci z przedszkoli. W Kęblinach koło Zgierza prowadzony jest dom dla sierot po poległych wojskowych.

Dla żeńskiej młodzieży akademickiej „Caritas” prowadzi bursy: przy Nawrot 67, Bisk. Bandurskiego 83 i przy Czerwonej 6.

Istniejące w parafiach oddziały „Caritasu” mają zadanie niesienie pomocy chorem, bieżącym i opuszczonym.

Jak nas informuje Dyrektor Łódzkiego Związku „Caritasu” — ks. No-

wicki, Związek Łódzki opiekuje się 33-ma instytucjami charytatywnymi. Centrala Związku mieści się przy ul. Gdańskiej 111.

Akcję organizacji „Caritasu” w dużej części subsydiuje Rada Polonii Amerykańskiej i UNRRA.

Łódzki Związek otrzymał dotąd 20 transportów z żywnością, odzieżą i obuwaniem, oraz sporą ilość lekarstw i apteczek podręcznych. Żywność, odzież i obuwie rozdano bieżącym, lekarstwo rozdzielono pomiędzy uruchomione przy parafiach punkty sanitarne.

Jakkolwiek „Caritas” jest organizacją wyznaniową, to jednak w myśl dobrze zrozumiałego pojęcia miłości bliźniego śpieszy z pomocą nie tylko katolikom, lecz również członkom innych wyznań, a także bezwyznaniowym. „Caritas” nie ogranicza się do niesienia pomocy materialnej, program działalności organizacji przewiduje niesienie pomocy moralnej i opiekę nad załamany mi psychicznie. Hasło organizacji „Caritasu”: Szerzenie poczucia sprawiedliwości społecznej, budzenie ducha wzajemnej miłości, dawanie jałmużny głodnym, udzielanie dachu bezdomnym i podróźnym, zwalczanie pijaństwa i rozpusty, zwalczanie żebractwa są szczególnie aktualne w czasach dzisiejszych — w czasach powojennego upadku moralnego i materialnego liczących rzesz społeczeństwa.

J. Gozdawa

najpoczytniejsi są autorzy: Przyborski, Domańska i Max Brand.

Dniem i nocą pracują wszystkie drukarnie. Wydawnictwa rzucają na rynek co raz to nowe książki. Daje się już zauważyć pewnego rodzaju przesyt powieści osnutych na tle przeżyć wojennych. Czytelnik nie zawsze chce w książce widzieć tę groźbę wojny, którą sam przeżył. Niektóre z tych książek zdobędą może jeszcze popularność, gdy młodsze pokolenia, które dorosną, a nie przeżyły grozy wojny, będą je czytać.

Na rynku księgarskim wyczuwa się może pewien brak książek luksusowo wydanych. Jesteśmy jed-

nak przekonani, że niebawem i w tym kierunku nastąpi zmiana na lepsze. Wydawnictwa dzisiejsze są pod wielu względami zbyt skromne zewnętrznie.

Oczywiście w ciągu roku ani dwóch nie można rozwiązać tego trudnego problemu zaspokojenia stale istniejącego braku dostatecznej ilości książek i podręczników.

Ten głód książki tłumaczy się jednocześnie i tym, że zwiększyła się poczytność. Jest to niezmiernie ważny i pocieszający objaw wśród naszego społeczeństwa. Książki wydawane przez spółdzielnie, są w porównaniu z cenami innych artykułów niewspółmiernie tanie.

J. N.

## Pierwszy Zjazd Wojewódzki PSL „Nowe Wyzwolenie” w Łodzi

(Dokończenie ze str. 2-ej)

Wyzwolenie w swym programie wysuwa w tej sprawie pewne poprawki, które powinny być zrealizowane.

Podstawowym zadaniem jest upelnorolenie chłopów i likwidacja całkowita gospodarstw drobnych i karłowatych. Możliwość realizacji tego zadania istnieje w postaci wielkich rezerwatów ziemi na zachodzie, gdzie są doskonałe warunki osadnicze dla wszystkich chłopów, którzy mają zbyt małe i nieopłacalne gospodarstwa.

Na przykładzie stosunku stronnictwa do reformy rolnej inż. Drzewiecki wykazuje, że w stosunku do wielu zagadnień stronnictwo wysuwa uwagi krytyczne, ale krytykuje życzliwie.

Ostro i zdecydowanie określił mowa stosunek PSL — Nowe Wyzwolenie do reakcyjnego podziemia, które potępił, jako składające się z wroga potępił, jako składające się z wroga ludu i zbrodniarzy, działających przeciw całemu narodowi pol-

skiemu, przy czym zwrócił uwagę na nieuczciwą politykę przywódców PSL względem band i resztek wstępczństwa.

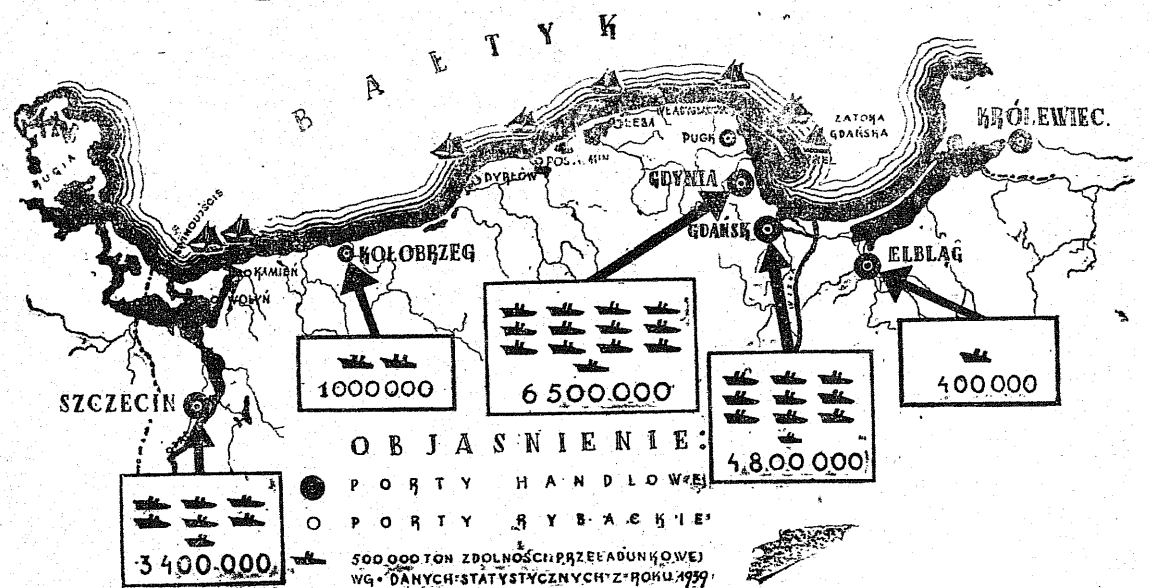
Omawiając stosunek do zagranicy mówca wysunął konieczność zgodnej współpracy ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi państwami demokratycznymi Zachodu, podkreślając jednocześnie, że w sprawach organizacji wewnętrznie — państwowej stronnictwo pragnie rozumnie wykorzystywać zdobycze zarówno ze Wschodu, jak i z Zachodu.

### WYBÓR WŁADZ

Do zarządu wojewódzkiego PSL — Nowe Wyzwolenie, wybrano ob. ob. (prezes), Janczaka, Niemca, Szremska, Krysiaka, Łuczaka, Olejniczaka, Kolberta i Dana.

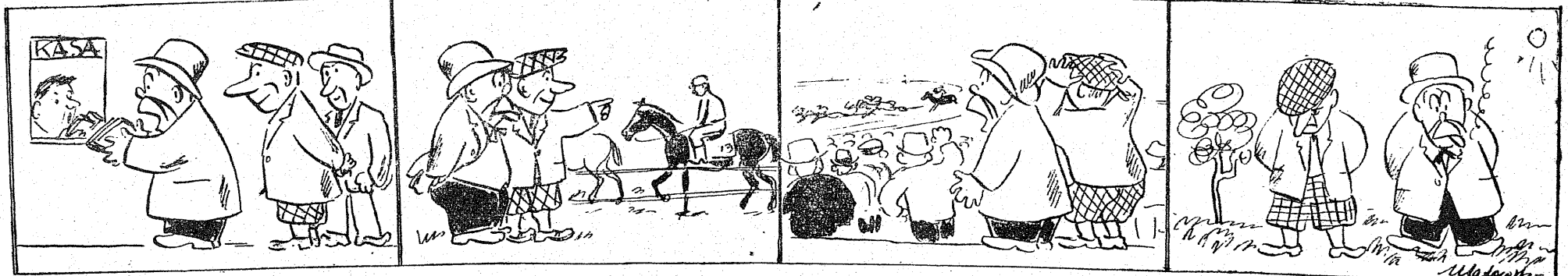
Poza tym wybrano komisję rewizyjną i sąd partyjny. Zjazd zamknął wiceminister Iwanowski wezwaniem do wyłożonej pracy organizacyjnej w stronnictwie i na wszystkich odcinkach życia wiejskiego.

## Możliwości przeładunkowe odzyskanych portów



„Copyright INGOS — 1946”

## Przesądny przyjaciel - czyli Krupka na wyścigach



**KRUPKA:** — Chciałbym postawić na jakiegoś dobrego konia...  
**GOŚĆ W KRATKĘ:** — Radzę, postaw pan na trzynastkę. To szczęśliwy numer. Wygra napewno.  
**KRUPKA:** — Panie kasjer, pięć kawalców na trzynastkę.

**KRUPKA:** — Czyśmy aby dobrze zrobili? Coś mi się ten koń nie widzi.  
**GOŚĆ W KRATKĘ:** — Ale głupstwo pan gadasz! Niech pan spojrzysz co za kłę-

by, co za noga! Istna perła!  
**KRUPKA:** — Nasza „perła” na szarym końcu!  
**GOŚĆ W KRATKĘ:** — Rany Julek! Gazu, gazu! Trzynastka!!!

**KRUPKA:** — Straciłem pięć tysięcy!  
**GOŚĆ W KRATKĘ:** — I ja też. To pewnie dlatego, że trzynastka jest szczęśliwa tylko w piątki, a dziś poniedziałek.



